Iwona Grzesiak

Humor w języku migowym

Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 2, 253-261

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Iwona Grzesiak

HUMOR W JĘZYKU MIGOWYM

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przybliżenie specyfiki mniejszości językowej, którą tworzy społeczność głuchych porozumiewających się językiem migowym, poprzez przedstawienie i omówienie szeroko rozumianej kategorii humoru występującej w tymże języku migowym. Powtarzając za D. Buttler, iż kłopotliwym problemem jest sprawa wyodrębnienia samego przedmiotu badań określonej odmiany zjawisk komicznych oraz wewnętrznej ich klasyfikacji, pozwolę sobie zrezygnować z uściśleń terminologicznych żwiękowy. Osoby głuche, stanowiąc pewien podzbiór populacji zamieszkującej dany region etniczny, tworzą zwarte społeczności. Dlatego tez istnieje Amerykański Język Migowy (ASL), Brytyjski Język Migowy (BSL), Polski Język Migowy (PJM). Językiem głuchego Polaka jest Polski Język Migowy. W niniejszym artykule analizie zostanie poddany Polski Język Migowy olsztyńskiej społeczności głuchych[1].

Język migowy jest „normalnym" językiem naturalnym, co oznacza, że rozwinął się sam z siebie, oraz że istniała pewna grupa osób, która chciała się porozumieć. Zaczęto więc do siebie mówić wykorzystując ze względu na predyspozycje psychofizyczne, artykulację manualną. Wraz z językiem zaczęła się rozwijać społeczność, która stworzyła własną kulturę[2]. Język jest jednym z podstawowych składników kultury. Jest on, jako wytwór określonej kultury, przez tę kulturę kształtowany, a jednocześnie kultura danej społeczności znajduje swoje odbicie w języku[3]. Wysoko cenioną przez Głuchych wartością jest poczucie tożsamości, które opiera się przede wszystkim na wspólnym języku. Społeczność Głuchych myśli językiem migowym, który ją określa. W języku

[1] Ponadto języki migowe, tak jak każde inne języki, różnicują się wewnętrznie, występują w nich pewne odmiany regionalne czy środowiskowe. W Polskim Języku Migowym można także wyróżnić pewne odmiany terytorialne, swego rodzaju dialekty, czy idiolekty. Zob. M. Świdziński, M. Czajkowska-Kisil, *Czy głuchoniemy jest naprawdę niemy?* „Kosmos" 1998. T. XLVII, nr 3, s. 243-250. M. Świdziński, *Bardzo wstępne uwagi o opisie gramatycznym Polskiego Języka Migowego. Cz. I* „Audiofonologia" 1998. T. XVII, s. 67-78.

[2] I. Grzesiak, *Obcy wśród swoich – społeczności Głuchych w Polsce. Głusi jako mniejszość kulturowa*, Olsztyn 2004, s. 205.

[3] Zob. E. Luczyński, J. Maćkiewicz, *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 2000, s. 114.

odbija się świat, dlatego też Głuchych łączy wspólne odbieranie świata jako konstrukcji wzrokowo- przestrzennej[4].

Interesujące nas w tym miejscu poczucie humoru to umiejętność interpretowania rzeczywistości. To w sposobie ujęcia sfery faktów, a nie w niej samej, konstytuuje się śmieszność. Czynnikiem decydującym o sukcesie strategii rozśmieszenia jest uzyskanie u odbiorców zmiany nastawienia do przedstawianej rzeczywistości. Z pewnością wymaga to specyficznego skonwencjonalizowania sytuacji komunikacyjnej, tak, by było czytelne dla odbiorcy, ze chodzi o uzyskanie efektu komicznego. Bez nawiązania porozumienia na płaszczyźnie metakomunikacji, zezwalającego na „redukcję komiczną", nie ma szans na wspólnotę śmiechu[5]. Kategoria humoru pełni więc tak istotną funkcję, jaką jest funkcja integrowania wspólnoty społecznej.

Analiza materiału

Podstawowym kryterium podziału elementów humoru językowego jest kryterium semantyczne i formalne. Wybór – w tym miejscu - klasyfikacji mieszanej wypływa ze specyfiki języka migowego. W języku migowym formalną reprezentacją znaczenia są głównie znaki ideograficzne, wykonywane przede wszystkim za pomocą rąk. Trzeba jednak pamiętać, że językowe sfunkcjonalizowanie ciała w komunikacji migowej nie polega wyłącznie na ręcznej artykulacji, ale na włączeniu w proces mówienia mimiki i pantomimiki. Dlatego też w artykulacji migowej uczestniczą nie tylko dłonie, ale biorą w niej udział również inne części ciała, takie jak: tułów, głowa, twarz z wyrafinowaną mimiką, oczy, wargi, także z naśladowaniem fonacji. „Artykulacje" wymienionych wyżej części ciała nazwać można elementami niemanualnymi w tekście migowym w odróżnieniu od zasadniczych elementów manualnych – artykulatorów – rąk. Zarówno elementy manualne, jak i elementy niemanualne pełnią funkcje słownikowe, morfologiczne, składniowe[6]. Podstawową jednostką języka migowego jest ideograficzny znak migowy, który stanowi ekwiwalent wyrazu.

Charakterystyczne dla komunikacji migowej, która dotyczy tylko tekstów wytwarzanych w czasie rzeczywistym, jest wyraźne wprowadzenie w sytuację humorystyczną. Komunikat właściwy zawierający elementy humoru językowego zostaje poprzedzony odrębnym znakiem migowym, który stanowi swego rodzaju „zapowied-

[4] Głusi od urodzenia oraz słyszące dzieci rodziców głuchych, czyli rodzimi użytkownicy języka migowego, nazywani są Głuchymi. Zapis tego słowa wielką literą podkreśla ich przynależność do mniejszości kulturowej. Tak zresztą praktykuje się w wielu językach. W angielskim na przykład słowo *deaf* to przymiotnik o znaczeniu "niesłyszący", mając zaś na myśli członka społeczności pisze się *the Deaf*. Zob M. Świdziński, *Języki migowe*. W: *Studia nad kompetencją językową i komunikacją niesłyszących*, red. M Świdziński, T. Gałkowski, Warszawa 2003.

[5] K. Wieczorek, *Poczucie humoru a filozofia*. W: *Świat humoru*, Opole 2000, s. 23.

[6] Zob. M. Świdziński, *Reprezentacja linearna tekstu Polskiego Języka Migowego*, M. Mrozik, *Wstępne uwagi o morfologii Polskiego Języka Migowego (PJM)*, D. Mikulska, *Elementy niemanualne w Polskim Języku Migowym*. W: *Studia nad kompetencją językowa i komunikacją niesłyszących*, red. M. Świdziński, T. Gałkowski, Warszawa 2003.

nik" sytuacji humorystycznej. Wartość komunikacyjna takiego typu „zapowiednika" wynosi tyle, co: „to, co teraz powiem będzie nacechowane humorystycznie" Do tego rodzaju znaków migowych należą zarówno znaki manualne [ZM], jak i niemanualne [ZNM].[7] Jako przykład mogą posłużyć umieszczone poniżej fotografie znaków migowych:

Fot. 1. [ZM] HUMOR

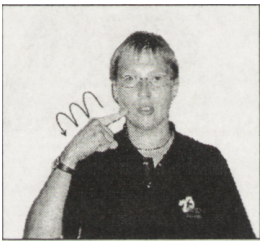

Fot. 2. [ZM] ŻART

Fot. 3. [ZNM] OSZUKIWAĆ

Elementy humoru językowego – pisze Danuta Butler - to ustabilizowane środki językowe, które sygnalizują swoistą postawę emocjonalną mówiącego. Wykładnikami humoru językowego mogą więc być wyrazy o stałym zabarwieniu ekspresywno-żartobliwym.

W leksyce języka migowego można odnaleźć dość dużą grupę znaków ideograficznych [ZM] oraz cały szereg układów mimicznych i pantomimicznych [ZNM], które będąc ekwiwalentami wyrazów, mają charakter żartobliwy. Ilustrację znaku ideograficznych [ZM] o charakterze żartobliwym, nacechowanych ekspresywnie stanowi tu znak, który można przetłumaczyć na język polski „chyba zaraz zemdleję". Towarzysząca wykonaniu tego znaku mimika wyraźnie pokazuje, ze znak ten jest nacechowany żartobliwie. Najczęściej znak ten pojawia się jako replika na językową sytuację humorystyczną, która została wywołana pomyłką językową, a w konsekwencji brakiem zrozumienia między rozmówcami. W zbiorze leksemów języka migowego obok nacechowanego żartobliwie znaku migowego o znaczeniu „zemdleć – nie móc wytrzymać ze śmiechu", funkcjonuje znak nienacechowany „zemdleć – stracić

[7] Język migowy, będąc w swej naturze wizualny i przestrzenny, nie pozwala na stosowanie tradycyjnych technik zapisu. Aby utrwalić na papierze znaki migowe stosuje się statyczne obrazy tych znaków, np. ilustracje graficzne lub fotografie uzupełniane strzałkami (graficznymi znakami notacji). Zob. J. Hendzel, *Słownik polskiego języka miganego*, Olsztyn 1986. Inną metodą zapisu są tzw. gestogramy, czyli sformalizowane, schematyczne opisy znaków, uwzględniające cechy dystynktywne: układ palców u rąk (ręki), pozycja rąk (ręki), miejsce artykulacji, czyli położenie rąk w stosunku do ciała do siebie, artykulacja (ruch) – kierunek ruchu, artykulacja (ruch) – sposób wykonania ruchu. Sposób zapisu poszczególnych cech dystynktywnych zamieszczony jest w tabelach. Zob. B. Szczepankowski, *Nieslyszący-głusi-głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, Warszawa 1991, B. Szczepankowski, *Podstawy języka migowego*, Warszawa 1988. Dla potrzeb artykułu wprowadzone zostanie pojęcie „znak manualny" [ZM], który odpowiada znakowi ideograficznemu oraz pojęcie „znak niemanualny" [ZNM], który odpowiada znakowi ideograficznemu niemanulanemu, czyli artykułowanemu inną częścią ciała niż ręce.

chwilowo przytomność", ale wykorzystywany on jest oczywiście w innych sytuacjach komunikacyjnych.

Fot. 4 [ZM] CHYBA ZARAZ ZEMDLEJĘ

Fot. 5a [ZM] ZEMDLEĆ

Fot. 5b. [ZM] ZEMDLEĆ

Ciekawym przykładem znaku nacechowanego żartobliwie jest znak migowy [ZM], który tłumaczy się na język polski jako „dostać w łeb?"[8]. Głusi dostrzegają w tym elemencie językowym zabarwienie humorystyczne nie tylko w samym znaczeniu samego znaku migowego, które jest silnie nacechowane ekspresywnie , ale i w możliwości strukturalnej modyfikacji poprzez wykonanie tego znaku albo przy dolnej albo przy górnej szczęce, która nadaje dodatkowych humorystycznych znaczeń. W humorystycznej sytuacji komunikacyjnej ta strukturalna modyfikacja pociąga za sobą konsekwencje gramatyczne, a mianowicie znak ten zaczyna funkcjonować jako pytanie: **[ZM] CZY CHCESZ DOSTAC W ŁEB? (W DOLNĄ SZCZĘKĘ)** albo **[ZM] CZY CHCESZ DOSTAC W ŁEB? (W GÓRNĄ SZCZĘKĘ).** Oto ilustracje tych znaków:

Fot. 6. [ZM] DOSTAĆ W ŁEB (W DOLNĄ SZCZĘKĘ)

Fot. 7. [ZM] DOSTAĆ W ŁEB (W GÓRNĄ SZCZĘKĘ)

Reprezentację znaków niemanualnych [ZNM] o zabarwieniu ekspresywno-żartobliwym stanowią znaki, które są wykorzystywane w komunikacji migowej i rea-

[8] **Dać/dostać po/w łbie/łeb** <uderzyć kogoś, zostać uderzonym w głowę>. Zob. J. Anusiewicz, J. Skawiński, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa-Wrocław 1996, s. 244.

lizują funkcję sematyczną jako elementy synsemantyczne albo autosemantyczne. Przykładem znaku migowego [ZNM] jako elementu synsemantycznego jest [ZNM] UŚMIECH. Uśmiech w trakcie porozumiewania się w języku migowym nabiera charakteru językowego i jest jednym z elementów budujących znaczenie nadaje ton humorystyczny.

Funkcję autosemantyczną pełni element niemanualny w znaku (fot. 7.), który tłumaczy się na języka polski „czy chcesz ze mną pójść do łóżka?"[9]. Znak ten, realizując się jako pytanie-propozycja, zawsze jest elementem językowym wprowadzającym pewien rodzaj gry językowej, dlatego też zdecydowanie należy go umieszczać w zbiorze leksemów nacechowanych humorystycznie.

Fot 7. [ZNM] CZY CHCESZ ZE MNĄ PÓJŚĆ DO ŁÓŻKA?

Oczywiście cały szereg znaków migowych o nacechowaniu humorystycznym tworzonych jest doraźnie na użytek danej sytuacji komunikacyjnej. Z tego tez powodu w tym miejscu kolejno zostaną omówione dwa typy migowych neologizmów[10]: a) modyfikacje migowe, czyli przekształcenia już istniejących wyrazów – znaków migowych b) neologizmy leksykalne. Modyfikacje znaku polega na dokonywaniu pewnych przekształceń w trakcie wykonywania znaku. Przekształcenia te to najczęściej: dodanie, ujęcie lub „wyolbrzymienie" jakiegoś elementu wchodzącego w skład budowy znaku[11]. Mogłoby się wydawać, że „modyfikacje migowe" należy zaliczyć do

[9] **Pójść z kimś do łóżka** <chcieć odbyć z kimś stosunek seksualny>. Zob. J. Anusiewicz, J. Skawiński, dz. cyt., s. 164.

[10] Przyjmuję tu definicję neologizmu Walerego Pisarka, który określa tym terminem nowy element języka (wyraz, wyrażenie, formę gramatyczną, znaczenie lub konstrukcję składniową), który może być albo uzasadniony i potrzebny, albo nieuzasadniony i niepożądany. *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, Wrocław 1978, s. 214. Na temat problemów terminologicznych związanych z neologizmami zob. T. Smółkowa, *Neologizmy we współczesnej leksyce polskiej*, Kraków 2001.

[11] W tym miejscu nie będziemy rozstrzygać słuszności decyzji, co do istnienie i funkcjonowania poziomu fonologicznego w językach migowych, w tym w PJM. Z punktu widzenia problematyki pisma migowego ważne jest odkrycie i określenie przez Williama Stokoe kategorii elementów dystynktywnych składających się na znak (morfem). Wyróżnił on trzy podstawowe kategorie: (1) układ jednej lub obu rąk (2) miejsce artykulacji, czyli usytuowanie układu dłoni w stosunku do ciała oraz (3) ruch, który

neologizmów słowotwórczych. Jednak problem w językach wizualno-przestrzennych polega na tym, że te elementy, które wpływają na zmianę znaczenia to nie są odrębne morfemy, ale diakryty budujące bezpośrednio ten znak. Wśród badaczy Polskiego Języka Migowego wciąż jeszcze toczy się dyskusja nad funkcjonowaniem poziomu fonologicznego, morfologicznego i syntaktycznego[12]. Z tego też względu znaki te nie będą w tym miejscu określane jako formacje słowotwórcze, jedynie bardzo ogólnie określane jako neologizmy. Jako przykład migowej modyfikacji, która jest odbierana przez członków społeczności Głuchych jako humorystyczna może posłużyć znak migowy, który można by tłumaczyć na język polski jako „ słyszący i to baaardzo (z odpowiednia intonacją)" dołączając do tego odpowiednią intonację. Fotografia 9. **[ZM] SŁYSZĄCY** pokazuje nienacechowany znak, który wykonywany jest przy użyciu dwóch palców, natomiast fotografia 10. **[ZM] „BARDZO SŁYSZĄCY"** pokazuje znak zmodyfikowany, poprzez dodanie kolejnych palców, co powoduje, ze znak ten nabiera charakteru humorystycznego.

Fot. 9. [ZM] SŁYSZĄCY

Fot.10. [ZM] „BARDZO SŁYSZĄCY"

Jako przykłady migowych neologizmów właściwych mogą posłużyć znaki: **[ZM] WÓDKA** (fot. 11.) i **[ZM] PIWO** (fot. 12.). Są to znaki, które zostały utworzone na użytek małej grupy osób po to, aby nie były one odczytywane przez osoby spoza grupy. Obok tych znaków funkcjonują znaki nienacechowane o tej samej wartości semantycznej. W znakach **[ZM] WÓDKA** i **[ZM] PIWO** źródłem humoru jest sposób utworzenia tych neologizmów, a mianowicie o kształcie znaku decyduje ilość liter

wykonuje się przy użyciu znaku migowego. Późniejsze badania wykazały, że należy jeszcze dodać dwie kategorie: (4) wnętrze dłoni i (5) ekspresja mimiczna. Te elementy mogą funkcjonalnie realizować się jako cechy dystynktywne różnicujące znaczenia znaków migowych. W związku z tym w językach migowych można wykazać obecność par minimalnych odzwierciedlające opozycję – różnicę formy, której odpowiada różnica znaczenia znaku. Zob. W. Stokoe, *Sign language structure: an outline of the Visual communication system of the American Deaf.* New York: University of Buffalo Press, 1960.

[12] Zob. J. Perlin, *Lingwistyczny opis polskiego języka migowego*, Warszawa 1993, M. Mrozik, *Wstępne uwagi o morfologii Polskiego Języka Migowego (PJM)* oraz P. Tomaszewski, P. Rosik, *Czy polski język migowy jest prawdziwym językiem?* W: *Studia nad kompetencją i komunikacja niesłyszących*, red. M. Świdziński, T. Gałkowski, Warszawa 2003.

w słowie polskim oznaczającym ten znak. Wyraz „wódka" ma pięć liter, dlatego też znak składa się z pięciu palców, natomiast wyraz „piwo" ma cztery litery w swoim zapisie, dlatego w artykulacji znaku uczestniczą cztery palce. Tego typu tworzenie nowych znaków stanowi swego rodzaju grę językowa, która jest odbierana przez Głuchych jako żart językowy.

Fot. 11. [ZM] WÓDKA

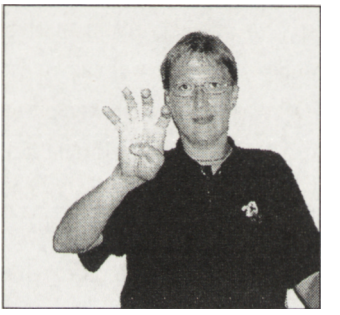

Fot. 11 [ZM] PIWO

Innym sposobem nadania wypowiedzi migowej charakteru humorystycznego jest żartobliwe kojarzenie słów pochodzących z języka polskiego, jak na przykład w znaku określającym nazwę miejscowości „Pluski", który został utworzonym jako dowcip sytuacyjny. Charakterystyczne pod względem formalnym dla tego typu migów jest to, że wpływ na obraz migowego znaku ma przede wszystkim postać ortograficzna wyrazu polskiego. Ciąg liter polskich, tworzący określony wyraz – w tym wypadku „.Pluski" , zostaje wykorzystany przy powstawaniu migowego znaku w ten sposób, że zostaje on skojarzony z jakimś ciągiem liter tworzących wyraz pospolity należący do leksyki polskiej – w tym wypadku „pluć". Kolejnym etapem powstawania znaku migowego jest przyporządkowanie polskiego wyrazu motywującego do odpowiadającego mu leksemu w języku migowym. I tak znak migowy przybiera kształt znaku ideograficznego pełniącego funkcję dowcipu słownego, tzn. powstaje humorystyczny neosemantyzm: znak migowy **[ZM] PLUĆ** zaczyna również oznaczać **[ZM] PLUSKI**.

W ten sam sposób powstaje grupa migowych nazw osobowych utworzonych od nazwiska polskiego, natomiast migowe nazwy nieodnazwiskowe stanowią grupę, która pokazuje, jak w języku odbija się percepcja świata przez osoby głuche, które interpretują rzeczywistość wizualnie. Formułowaniu nazw towarzyszy proces postrzegania zakładający wyodrębnienie, rozpoznanie i identyfikację danej osoby. W tej grupie motywacją do utworzenia nazwy osobowej jest zawsze jakaś konkretna cecha lub zjawisko, które dostrzeżone za pomocą wzroku. Ten wizualny obraz, należący do rzeczywistości pozajęzykowej, zostaje następnie utrwalony w języku poprzez utworzenie dla niego znaku ideograficznego. Następuje tworzenie nowego

znaku migowego o charakterze ikonicznym, tzn. znak migowy „naśladuje" motywującą te nazwę cechę danej osoby[13]. Również w ten sposób mogą być tworzone znaki nacechowane humorystycznie. Źródłem humoru w tej grupie znaków jest sytuacja, w której dany znak powstał. I tak na przykład **[ZM] JOLA** (fot. 13a, 13b) został utworzony w sytuacji dostrzeżenia u konkretnej osoby o imieniu Jola zbyt mocno ściśniętego paska, co wywołało wśród uczestników tej sytuacji śmiech. Ta humorystyczna sytuacja została następnie utrwalona w języku poprzez utworzenie dla tej osoby – Joli migowej nazwy osobowej. Podobnie jest z motywacja w znaku **[ZM] GOSIA** (fot.14.), gdzie kontekstem do sytuacji humorystycznej było pojawienie się osoby – Gosi, która miała dziurę w skarpetce na wysokości środkowego palca. W znakach **[ZM] JOLA** i **[ZM] GOSIA** elementy rzeczywistości pozajęzykowej wchodzą do języka i nabierają wartości humorystycznej. Ponadto znaki należą do grupy znaków ikonicznych, dlatego w tym miejscu warto przypomnieć, że znak ikoniczny nie jest prostym naśladowaniem. Znak ikoniczny odtwarza tylko pewne składniki postrzegania, pewne, nie wszystkie, a o tym co i jak postrzegamy decydują kody postrzeżeniowe, które pozwalają selekcjonować bodźce. Znak ikoniczny posiada więc cechy wspólne z modelem przedmiotu, a nie z przedmiotem oznaczanym, jest konstruowany i rozpoznawany za pomocą szeregu operacji myślowych: selekcjonowania danych, abstrahowania – powstaje więc tak samo jak pojęcie. Ponieważ kody postrzeżeniowe są wytworem zwyczajów kulturowych, stąd powiązanie kształtu znaku migowego z denotatem jest najczęściej nieczytelne dla osoby nie znającej danego języka migowego.[14]

Fot. 13a. [ZM] JOLA

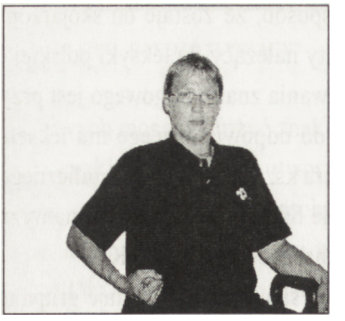

Fot. 13b. [ZM] JOLA

[13] Zob. I. Grzesiak, *Nazwy osobowe w Polskim Języku Migowym*, Prace Językoznawcze, Zeszyt V, Olsztyn 2003, s. 51-61.

[14] S. Wysłouch, *Znak ikoniczny w koncepcji Umberta Eco – nowatorstwo i niekonsekwencje* W: *Literatura i semiotyka*, Warszaw 2001. U. Eco i E.H. Gombrich udowadniają konwencjonalność znaków ikonicznych. Zob. E. H. Gombrich, *Sztuka i złudzenie. O psychologii przedstawiania obrazowego*, Warszawa 1981, U. Eco, *Pejzaż semiotyczny*, Warszawa 1972.

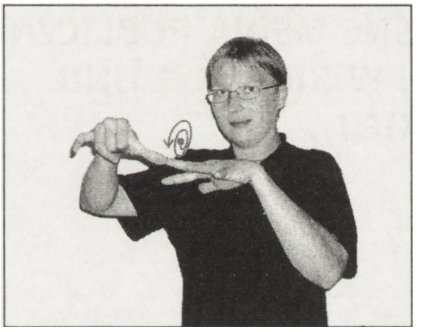

Fot. 14. [ZM] GOSIA

Zakończenie

Sposób tworzenia i funkcjonowania znaków migowych nacechowanych humorystycznie ujawnia istotę postrzegania rzeczywistości przez użytkowników języka wizualno-przestrzennego – języka migowego. W językowej rzeczywistości Głuchych dominujące są konotacje wizualne, które realizowane są w językowej rzeczywistości poprzez różne możliwości: strukturalne, gramatyczne, skojarzeniowe czy sytuacyjne.

W języku migowym kategoria humoru realizowana jest w specyficzny tylko dla tego języka sposób. Jako część systemu językowego służy ona samym użytkownikom do efektywnej komunikacji.